

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

w Państwie Austriackiem.

rocznie 8 koron. | półrocznie 4 koron.

W Rosji rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego placący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszym inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika“ ul. Słowackiego 1. S. II. piętro.

T R E Ś Ć :

Wyka jako pasza posilna. — Kwiatki z naszej niwy, napisał Dobczyce. — Korespondencye, napisał Michałowski — Drobne wiadomości — Wiadomości handlowe.

Wyka jako pasza posilna.

Ostatni zeszyt Tiela „Landw. Jahrbücher“ z b r. zawiera obszerne sprawozdanie z doświadczeń Prof. Dr. W. Knieriem'a nad wa tością ziarna wyki, jako paszy posilnej, czyli treściwej. Wobec tego, że prócz niektórych wytloków, w niezbyt wielkiej ilości w kraju wyrabianych, mało w ogóle posiadamy paszy posilnej — a zagraniczne produkta jak nasienie bawełny, orzechy kola, wytloki palmowe, kokosowe etc. są zbyt drogiemi na nasze stosunki, należy zwrócić uwagę na produkt dający się we własnem gospodarstwie wytwarzać. Z tego też względu zapoznanie się z wynikami prób żywienia nasieniem wyki, nie powinno być bez interesu dla naszych rolników. Wyka (*Vicia sativa* L.) zaczęła odgrywać w gospodarstwie rolnem ważniejszą rolę dopiero od chwili gdy wzmógł się chów bydła, użycie jej bowiem na pożywienie dla ludzi było z powodu zawartości substancji gorzkich bardzo małe, jakkolwiek nie niemożliwe. W czasach niedostatku i głodu chwilowo służyła przeciwieństwu nieraz za pożywienie ludziom, a nawet istnieją delikatniejsze odmiany o białem ziarnie i cienkiej łupce, (*Vicia sativa lencosperma*) spożywane w niektórych okolicach Francji podobnie jak u nas soczewica.

W stanie zielonym wyka stanowi jak wiadomo cenną paszę dla bydła z powodu znacznej zawartości materii pożywnych a jej uprawa przynosi nadto korzyści przez to, że wyka należy do roślin wzbogacających rolę w azot czerpany z powietrza, że jest zatem znakomitym przedplonem pod wszystkie prawie inne rośliny uprawne, i że corocznie w niekorzystnych warunkach

gleby i klimatu daje plony stosunkowo dość pewne — nawet na rolach takich gdzie np. groch wcale się nie oplaca. Uprawa wyki na zieloną paszę zwłaszcza w mieszanicy z owsem, jęczmieniem, grochem umożliwia intensywne wyżywienie bydła w lecie a wyka zielona służy nie uchodzi powszechnie za pomnażającą mleko i pożywną. Co do ziarna zaś wyki, niezmiernie bogatego w materje pożywne, wszystkie dawniejsze wzmianki w literaturze rolniczej twierdzą, że wykę można dawać jedynie bydłu postawionemu na opas a i to tylko w dawkach małych. Houbner, Domann, Pot t, K ü h n i inni niemal że przestrzegają przed używaniem wyki nasiennej w ogóle.

Wprost przeciwnego zdania jest Prof. Dr. W. van Knieriem a opiera się on przytem na bardzo dokładnych i długoletnich próbach od r. 1890 bardzo dokładnie we fernie doświadczalnej Peterhof prowadzonych. Spostreżwszy, że wbrew utartemu mniemaniu mleko wcale nie ginie u krowy żywionej dodatkiem wyki postanowił tę kwestyę zbadać bliżej. Jest on zdania, że owo utarte mniemanie szkodliwości wyki, było popostrzeżeniem i tradycyjnym przekazywanem i powtarzanem w książkach jako dogmat rzekomo z praktyki nigdy nieomylnie zaczerpnięty, ale nikt naprawdę o jego prawdziwości się nie przekonał — zupełnie jak w tym znany sporze uczonych o wagę ryby żywej i usniętej.

Pierwszą próbę doświadczalną ze skarmieniem wyki wykonali: Weiske, Flechser i Goldwald*) z jaśnieńcami i owcami, przyczem wyka okazała się nadzwyczaj łatwo strawną, tak że podług tych badaczy można ją za-

*) Journal f. Landwirtschaft XXXV zeszyt 2.

„PERKUN”
Fabryka maszyn i odlewnia żelaza
Rok założenia 1837.

Spółka komandytowa
Ferd. Pietzsch

Adres: Perkun, Lwów, ul. św. Marcina 11. Telegramy: „Perkun — Lwów.“ Kosztorysy gratis.

Biurowo techniczne, zastęstwo i skład artykułów technicznych: Lwów, ul. Hetmańska 12, I. piętr

Gorzelnie, browary, młyny, tartaki, kotły, maszyny parowe, rezerwoary. — Maszyny rolnicze. Przybory do maszyn. — Wodociągi.

leciójako dobrą paszę opasową, natomiast, na mleko miałyby mniejkorzystnie wpływać. Wszyscy autorowie upatrują w niekorzystnym działaniu wyki podobieństwo do skutków skarmiania lubinu i tłumaczą to obecnością alkaloidów i podobnych związków w jej nasieniu. Ritt-hausen**) znalazł w wyce 2 alkaloidy: vicinę i convicinę, później Schulce***) znalazł zasadowy związek eholinę, a ponieważ wiadomo, że ta w pewnych wypadkach może przechodzić w trującą neurinę więc tej to okoliczności przypisywano niekorzystne działanie wyki na organizm zwierzęcy spostrzeżone rzekomo przez niektórych badaczy. Ostatecznie utarło się mniemanie uważane za pewnik, że ziarno wyki jest dla zwierząt szkodliwym. Przed 4 laty ogłosił Walter J. Quiek w Halli sprawozdanie z doświadczeń z krowa mi mlecznymi wykonanych z inicjatywy Prof. J. Kühna w którym dochodzi do wręcz przeciwnych wniosków. O wynikach tej pracy zamieściły wszystkie pisma rolnicze i Rolnik także artykuły, bo rzecz była istotnie interesująca.

P. Quiek postawił następujące tezy na końcu swej pracy:

1. Śruta z wyki nie jest szkodliwą t. j. nie zmniejsza ilości mleka u krów.
2. Zawartość tłuszczu w mleku nie zmniejsza się wskutek żywienia wyką.
3. W porównaniu do wytłoków z orzechów ziemnych jest wyka lepszą karmą na mleko, ponieważ po większa ilość i polepsza jakość mleka.
4. Dla krów cielnych nie jest wyka śrutowana wcale szkodliwą.
5. Utrzymuje krowy w dobrej tuszy.

Prof. Knieriem jednakże sprzeciwia się twierdzeniu 2 i 3 gdyż według dokładnych obliczeń z cyfer otrzymanych przez Quieka widoczna jest rzeczca, że ilość

**) Journal f praktische Chemie F. 24 str. 102 i F. 29 str. 359.

***) Zetschr. f. physiolog. Chemie XV str. 140.

tłuszczu w mleku zawsze się nieco zmniejszała przy żywieniu wyką a takie same wyniki otrzymano i w Peterhofie.

Pierwsze doświadczenia w tym względzie w Peterhofie wykazały niespodziewanie silne podniesienie się ilości mleka. Już w 3cim dniu przy dodatku wyki śrótowanej przybyło 30% mleka t. j. wydojono 278 kg. mleka więcej od krowy niż przy zwykłej dawniejszej karmie normalnej. Dawano dwóm krowom po 2½ kg. wyki na sztukę w 2 poreyach na sucho, krowy jadły z wielkim apetytem i miały się zupełnie dobrze. Korzystny skutek wyki trwał nadto dość długo jeszcze po przestaniu jej skarmiania, gdyż ilość mleka bardzo pomalą spadała. To jeszcze nie skłoniło Knieriem'a do zbyt obzernego użycia wyki dla bydła w oborze fermy doświadczałnej — chciał on bowiem pierwiej być zupełnie pewnym dobrego skutku. W następnym zatem roku (1891) zaczęto dawać krowom nie więcej jak po 1 kg. na sztukę dziennie. Stosunki dla skarmiania wyki były wówczas właśnie dość korzystne gdyż było w handlu dużo wyczki odchodzącej z tryerów przy czyszczeniu zbóż a że ogólna obawa przed szkoliwością tego ziarna nie dozwalała na jej zbyt korzystny, przeto też wszędzie jej tanio można było nabyć — taniej niż jakąkolwiek inną paszę.

Dopiero w 1893/4 zaczął Knieriem więcej wyki do paszy dodawać a mianowicie 1½ do 2 kg. na sztukę w lecie 1897 zaczął także i podczas paszenia na pastwisku dodawać w stajni po 1¼ kg wyki śrutowanej. Przeciętny wydatek mleka od 1 krowy w tym ostatnim roku w porównaniu do poprzednich, jedynie wskutek powiększenia racy wyki, przy takiej samej zresztą karmie. wynosi 300 kg., i to prawie u każdej krowy korzystny ten wpływ można było stwierdzić. Produkcya mleka utrzymywała się dalej stale na tej wysokości przy dawkach wyki aż do bieżącego roku. Stwierdzono zatem tym sposobem już nie małym doświadczeniem z jedną krową, ale próbą praktyczną z całą oborą z 50 do 60

Kwiatki z naszej niwy.

W obecnej porze „ogórkowej“, gdy od przygodnych korespondentów Rolnika, vulgo hreczkosiejów, zajętych żniwami a i tak zwykle leniwych do pióra trudno wydobyć jaką korespondencyjkę, zapewne uradujesz się czeigodna Redakcyo, gdy do rąk twych dojdzie rękopis podpisany przez wiernego twego fejletonistę. Lecz mylisz się, o przeznacna Redakcyo, jeśli oczekujesz fejletonu tryskającego dowcipem i naszpikowanego wybrykami dobrego humoru — bo jedynie największe niezadowolenie, po prostu „szewska pasya“ skłania mnie do chwycenia za pióro pomimo, że upał tropikalny, muchy obiadły mnie, niby kromkę chleba z miodem, łązą po włosach, lechcą po nosie, a co najgorsza, bezustannie siadają na piszącej prawicy tak, iż oganiając się, pomimo całego mego antismityzmu już trzy „żydy“ rękopis ten splamiły. To wszystko jeszcze podsyca szlachetny mój gniew będą więc rznął prawdę prosto z mostu... Posłużajcie, a powiem dokładnie jak i co:

Akt pierwszy C. k. skarb państwa miał ode mnie do żądania (słusznie czy niesłusznie, to inna sprawa, że niesłusznie jesteście zapewne przekonani) kwotę ko-

ron 67— Wolno wnieść rekurs, lecz zapłacić trzeba; zapłaciłem tedy i otrzymałem kwit zaopatrzone pieczęcią i orzełkiem i kilkoma wykrętami u dołu, mającym oznaczać podpisy poborców czy kasjerów

Akt drugi. Mija kilka miesięcy. Dzień skwarny, lipcowy. Słońce ciska snopy promieni na pola jaśniejące dojrzałym zbożem, praży biały, pełen kurzawy gościniec, wkrada się nawet w cieniste zakątki sadów i zagajników. Wszystko zziąjane, zmęczone, spocone: zwierzęta i ludzie. Spocony, zmęczony, zziąjany wracam z przedpołudniowej konnej objazdżki pól, i spostrzegam chłodzących się na mej werendzie dwóch mężów: jeden z nich to czeigodny podwójci Antoni Rosół, drugi, okosem spojrzeń, w czapie z bączkiem — poznasz go na tysiąc kroków, to z gatunku „celników“, egzekutor podatkowy. Dlaczego na tę kategorię urzędników niema polskiej nazwy? Jeden z moich sąsiadów egzekutorów nazwał „zbirami“, bo zbić raję podatki, brzmi to trochę niepolitycznie — ale dość trafnie. Otóż jegomość z bączkiem podaje mi pismo z którego wynika, że albo mam zapłacić 67 koron albo będą mi fantować „gadzinę“ jak się wyraża! pan podwójci. Jakto? przecież już dawno zapłaciłem! gdzie kwit? Szukam, przeczucam papiery; muchy dokuczają mi niemilosiernie... upał straszny...

krów złożoną, że wyka jest bardzo cennym środkiem karmowym dla krów mlecznych. Krowy jadły ją chętnie, a w ciągu całych 9 lat próby nie zauważono ani jednego przypadku szkodliwego wpływu wyki t. j. zatkania poronień, słabości cieląt lub t. p. W b. r. powiększono rację wyki do 3 kg. na sztukę dziennie obok $\frac{3}{4}$ kg. wytlóków kokosowych $\frac{3}{4}$ kg. kielków słodowych suszonych; $\frac{1}{2}$ kg. mąki mięsnej naturalnie oprócz stosownej paszy objętościowej.

W sąsiednim majątku obok Peterhofu używają również od pewnego czasu srotu z wyki jako dodatku do paszy dla krów mlecznych a także i koniom dają tam po 3 kg. na sztukę bez jakichkolwiek złych skutków. Źródł inną z praktyki również korzystna pod tym względem opinia zaczyna przeważać. Natomiast twierdzenie Quieka jakoby i jakoś mleka stawała się lepszą nie sprawdziło się tak w dawniejszych jego własnych jak w najnowszych doświadczeniach. — I tak w doświadczeniach Quieka zawartość tłuszczu w mleku w 1 okresie bez wyki wynosiła 286% w drugim z wyką 263% w trzecim bez wyki znowu 276%, zawartość białka natomiast zachowywała się wprost odwrotnie t. j. podnosiła się przy żywieniu wyką. To samo stwierdzono i przy doświadczeniach w Peterhofie w ciągu dwóch lat ostatnich. Z liczb końcowych zamieszczonych w obszernem sprawozdaniu Kni-riem'a wyprowadzić można wnioski następujące:

1. $4\frac{1}{2}$ kg. srotu z wyki zadawanej jako wyłączna pasza posilna (*Kraftfutter*) nie szkodziło krowie wcale pod żadnym względem.

2. Wydatek mleka przez skarmianie samej wyki ($4\frac{1}{2}$ kg.) obok siana i słomy powiększył się znacznie niż przy skarmianiu $4\frac{1}{2}$ kg. wytlóków kokosowych, a mianowicie zwyżka na korzyść srotu z wyki wynosiła około 8%.

3. Zawartość tłuszczu w mleku powiększyła się przy żywieniu wytlóków kokosowych znacznie, natomiast obniżyła się przy skarmianiu wyki.

I.	okres kuchen kokosowe	424%	tłuszczu w mleku
II.	"	sruta z wyki	358%
III.	"	kuchen kokosowe	438%

Zanim Kni-riem zdecydował się dawać tak znaczne dawki wyki bydłu mlecznemu, jak to się od dwóch lat w Peterhofie praktykuje, starał się stwierdzić poprzednio ile słuszności jest w rozmaitych wiadomościach, o szkodliwym wpływie wyki na organa trawienia i inne, i oznaczyć dokładnie jej strawność. Użył do tego królików i przekonał się, że porównując strawność wyki ze strawnością ziarna zbożowego, trzeba jej pewną wyższość przyznać, jak w ogóle wszystkim roślinom strączkowym, przekonał się że tłuszcz ziarna grochu a szczególnie wyki jest równie strawny jak tłuszcz owsa, że dalej węglowodany wyki i grochu są równie łatwo strawne jak węglowodany jęczmienia i żyta, a białkowe połączenia są nawet znacznie więcej strawne niż białko zboża.

W dalszym ciągu wykonano doświadczenia w fermie peterhofskiej z żywieniem świń, gdyż często spotykać się można z mniemaniem jakoby wyki nie należało dawać nierogaciznie. Użyto do tego czterech prosiąt rasy Yorkshire. Prosięta 1. i 2. dostawały obok 1230 gr. mleka świeżego naprzód mieszaninę srotu wyczonej i jęczmiennej z powolnem przejściem do samej wyki.

Prosięta 3. i 4. otrzymywały sam jęczmień w tej samej ilości z mlekiem świeżem.

W pierwszym okresie od 10 do 26 października prosięta żywione jęczmieniem z wyką przyrastały wyraźnie więcej niż prosięta żywione samym jęczmieniem.

W następnym okresie od 26 października do 16 listopada, w którym prosięta nr. 1. 2. otrzymały obok mleka tylko samą wykę przyrost był mniejszy niż u żywionych jęczmieniem prosiąt 3. i 4., a nawet w ostatnich dniach tego okresu wcale nie było przyrostu i prosięta nie chciały jeść samej wyki tak chętnie jak z początku. W następnym okresie 17 do 27 listopada żywiono znowu nr. 1. i 2. mieszaniną wyki i jęcz-

służący melduje, że waza na stole!.. kwitu nie mogę znaleźć. Pal was sześć, płacę więc (powtórnie) 67 koron.

Akt trzeci. Obiad mi nie smakował, ach ileż to niestrawności, ile katarów żołądka mają na sumieniu władze podatkowe! Po obiedzie znowu szukam w papierach — kwit jest!! Zaprzęgam gniadą w pojedynkę i jazda za „zbirem“! Łapię go w pół drogi: oddaj braku pieniądze, bo kwit jest. — O panie dziedzicu, powiada to już przepado; pieniądze oddałem do wójta wzięłem od niego pokwitowanie, a wójt pod karą musi odnieść je do urzędu podatkowego. Niech pan wniesie podanie i przedłoży kwit, to — i tutaj dopiero nastąpi kiedyś akt czwarty i piąty — to panu przepiszą te 67 koron na podatek za kwartał następny. Więc jakżeż można tak dwa razy za to samo brać pieniądze i nieustannie chcieć fantować spokojnego obywatela, który regularnie płaci podatki? interpeluję pana z bączkiem. — He he panie dobrodzieju, to bardzo często się trafia; ba, nie dwa ale i trzy razy ludziska płacą, jeżeli kwit zgubią. — Ciężka to dola, mościpanie. tak musieć z ludzi drzeć pieniądze, ale cóż, każą, człek musi. Jeszcze z „jenteligencyą“ pół biedy; ale z chłopami! Zępką czleka od łajdaków złodziejów .., słusznie ma, mościpanie, słusznie ma... Tak rezonował egzekutor

podatkowy z miasteczka Krabiówki pan Gdulewicz, a tak szczerze mówił, że go nawet poczęstował cygarem.

Historia ta wyda ci się cyny czytelniku komiczną, a jednak zapewniam, że to tragiczne, rozpaczliwie tragiczne. Bo proszę panów: przypuśćmy że albo kwit zgubił (czy stać mnie na utrzymywanie buhaltera czy archiwaryusza?), albo że nie przypilnował żeby mi go w urzędzie podatkowym wydano — w takim razie pieniądze moje przepadły, a tak się dzieje mnie, tobie i dziesiątemu. — Ale to panów jeszcze do łez nie pobudzi. — Lecz co się dzieje u chłopów?! Czy chłop nasz zawsze wie, co kwit, co rekurs, jak wniesić podanie, jak bronić się i uchronić przed żarłocznością wiecznie głodnej paszczy fiskalizmu. Chłop wie że zapłacił; każą mu płacić drugi raz, płacze, ale płaci skrobiąc się w czuprynę; ale za to gdy na wiecu lada chłystek mu powie, że płaci więcej podatków niż się należy, więcej niż „obszarnik“ vel „stańczyk“, i że to „panowie“ temu winni że on za dużo płaci — cóż dziwnego, że chłopisko uwierzy, bo przecież i ten co fantował jałówkę, ten co od niego krwawo zapracowany grosz odbierał, to także „pan“, to „ciarach“ w surducie, ba, nawet „ofcyr“, to z bączkiem na czapce. Całe odium łapczywości fiskalnej

mienia a od 27 listopada znowu samą wyką. Wieprzki nie jadły jej znowu z chęcią i na wadze nie przybierały, biedniały widocznie, tak, że od 2 do 7 grudnia musiano przejść do samego jęczmienia aby je do zdrowia przywrócić. Wpływ wyki objawiał się tem, że prosięta potrzebowały bardzo dużo wody, i znacznie więcej spały wśród bardzo mocnego chrapania przez sen. Objawy te ustały bardzo prędko skoro prosięta w Grudniu do jęczmienia przeszły. W ciągu tych ostatnich 3 okresów przyrost wagi prosiąt żywionych ciągle samym jęczmieniem był większy, a taki sam wynik wypadł i w okresie następnym w którym do wyki jeszcze mąkę mięsną dodawano.

Knieriem ten wpływ niekorzystny tłumaczy zbyt wielką zawartością w wyce białka łatwo strawnego, które pobudza organizm zwierzęcy do zbyt silnej wymiany materii, wskutek czego pasza nie zostaje należycie wyzyskana na przyrost ciała. Zatem wyka tylko jako dodatek do paszy ubogiej w białko byłaby raczej stosowną. Wnosi z tego ów badacz, że wyka jako pasza dla świń karmnych da się wprawdzie używać w pewnych wypadkach, że jednak trzeba przy tem zachowywać pewne ostrożności podobnie jak np. przy skarmianiu żyta.

Natomiast dla krów mlecznych okazała się wyka nadzwyczaj korzystną (pomimo zmniejszenia procentowej zawartości tłuszczu) i należy ją uważać w tym względzie za jedną z najtańszych i najlepszych pasz posilnych (czyli treściwych) powiększającą ilość mleka. Tu i ówdzie napotkać można w literaturze rolniczej wzmianki o tem, że przy żywieniu krów wyką mleko, bardziej jeszcze masło nabiera gorzkiego smaku. Knieriem w Peterhofie nie doświadczył nigdy podobnego wpływu, masło z świeżej śmietany robione nie było nigdy gorzkie nawet przy dawkach po $4\frac{1}{2}$ kg. wyki na krowę, nie gorzkniało też wcale z czasem — natomiast stawało się więcej twarde i kruchem.

KORESPONDENCYE.

W numerze 27. Rolnika z dnia 7. lipca r. b w artykule o motorach naftowych czytamy na str. 262 wzmiankę jakoby w Galicyi ani jeden motor tego rodzaju w rolnictwie nie był zajęty.

Uwielbiam Szanowną Redakcję że w majątku Touste należącym do p. Władysława Fedorowicza funkcjonuje 6-konny motor benzynowy który porusza w stodołę wszystkie maszyny rolnicze a to: młocarnię 38 cali szerokości, hreczkarnię większych rozmiarów, śrótownik, śrótnujący 5 cetnarów zboża na godzinę, centryfuga Kaysera do sortowania ziarna według wagi, trieur z podobnym działaniem do czyszczenia zboża, krajacz do buraków, trzy młynki do czyszczenia zboża, młynek do mielenia nawozów sztucznych, i cribleur Higreta do sortowania ziarna siewnego. Motor jest ustawiony w jamie wymurowanej pod stodołą i porusza wał transmisyjny umocowany wzdłuż wewnętrznej ściany stodoły; wał ten łączy się za pomocą zarzucanych pasów, z maszyną którą się chce mieć w danej chwili w ruchu. Kogo by to bliżej interesowało może otrzymać bliższe daty w naszym zarządzie dóbr. Zarazem uwielbiamy że w należącym do skarbu naszego majątku Okno funkcjonują dwie wiązalki „Deering'a Ideal“ są one bardzo lekkie żną i wiążą nienagannie, jedna żnie 8—10 morgów dziennie i kosztuje 700 guldenów. Na drugie żniwa zamierzamy sprowadzić ich więcej. W interesie rolników prosimy o łaskawe umieszczenie tej wiadomości.

Z zarządu dóbr Okno

Michałowski.

(Bliższe daty co do systemu motoru benzynowego oraz kosztów ruchu reperacyi etc. oraz uwagi co do jego wartości w gospodarstwie byłyby z praktyki bardzo pożądane, i na tem miejscu w interesie czytelników o nie prosimy. (Przyp. Red).

spada w ten sposób na nas, obszarników, którzy jednak sami ledwo dyszymy pod jarzmem podatków i dodatków. Znam wypadek, gdzie chłopu zafantowano cielną jałówkę za podatek, który kilka dni przedtem zapłacił, kwit nosiła przy sobie, za gorsetem, gospodyni, która właśnie w ten sam dzień poszła na jarmark. Jałówka wskutek szamotania się przy akcie wotowania poroniła i mocno chorowała. Chłop ze zmartwienia i złości najpierw babę obił, potem wziął kwit i z kwitem w rękę wpadłszy do urzędu podatkowego nagadał c. k. urzędnikom takich argumentów ad nominem, że poszedł na kilka tygodni do kozy. Baba obita, jałówka mało nie zdechła, chłop, zamiast zarabiane tkwi w kozie — a pytam czyja wina?

Niesławne fantowania i egzekucye, niesprawiedliwie wymierzone kary stemplowe, mylnie obrachowane nakazy płatnicze to wszystko jest u nas na porządku dziennym? Fasyonuj się uczciwie, przedkładaj na dowód rejestra i księgi rachunkowe, żądaj komisy na miejsce, rekuruj gdzie chcesz — wszystkim twoim najsluszniejszym żądaniom łeb ukręca i zapłacić musisz, bo... ten lub ów wykonawca fiskalny pragnie dostać złoty kołnier lub order Przysłowie mówi: Kruk krukowi oka nie wykole. Może to i prawda, ale nie u nas, nie w Galicyi. Mamy „naszych“ inspektorów, radców, wicepre-

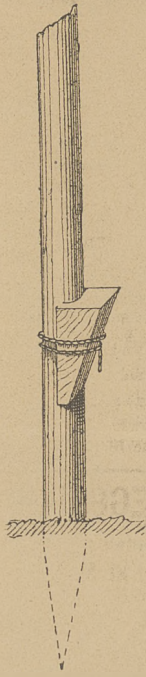
zydentów... a pomimo tego dokuczają nam jak w innym żadnym kraju naszej skombinowanej austro-węgierskiej ojczyzny. — I cóż robimy, jak się bronimy w państwie konstytucyjnem gdzie wolno nam mówić i dochodzić krzywd naszych otwarcie? Cóż robimy aby w fiskalizmie ustał system wyciowywania kieszeni wszystkich, a szczególnie tych którzy bronić się nie umieją, system, który za powiększenie dochodów skarbowych w słuszny czy niesprawiedliwy sposób (tego się nie bada ani sprawdza) nagradzając wyższą pensją, awansem, zaszczytami, tytułami i to nieraz takich urzędników którzy nawet nie skończyli szkół średnich — stwarza osobną kastę ludzi na wzór ewangelicznych celników?!

O tem co nam najbardziej dolega milczymy w kraju, milczymy w Wiedniu, w Kole polskiem — a za to prowadzimy wielką politykę, radzimy nad problematami konstelacyi między państwowych! — Podobno w najbliższej przyszłości mamy się zastanawiać nad tem, jakie stanowisko mają zająć polacy galicyjscy wobec oświadczeń Li-Hung-Czang'a....

Dobczyca.

Dobre wiadomości.

Pale do drzew owocowych. Często potrzeba w sadach wbijać pale nawet przy starszych drzewach owocowych aby do nich przywiązywać zwieszające się i owocem obciążone gałęzie, które grożą złamaniem. Ponieważ wbijanie palika takiego wysokiego — z góry z drabiny jest bardzo nie wygodnym a czasem nie możliwym więc radzą sobie w Tyrolu w ten sposób jak widzimy na rycinie. W dziurę zrobioną do pewnej głębokości kołkiem żelaznym wstawia się pal a do lepszego umocowania używa się stosownie wyciętego klina z twardego drewna. Klin ten przykładają się do pala i za pomocą mocnego łańcucha obowiązuje. Uderzając potem pałąk czy siekierą w klin z góry — trochę ukośnie ku środkowi pala wbije się takowy w ziemię silnie Tego samego sposobu można użyć także do wbijania mocno tyk chmielowych.



K. M.

Płaca robotników. Oddział wiejskiej ekonomii i statystyki gospodarczej przy rosyjskim ministerstwie rolnictwa i dóbr państwa zebrał dane o zarobkach robotników wiejskich w czasie ostatniego piętnastolecia na ziemiach czarnoziemnych i innych, celem przedstawienia wystawie paryskiej. Dane te rozdzielono na dwie grupy: 1) na ziemiach czarnoziemnych: robotnik pieszy zarabiał dziennie przy zasiewach 38 kop., przy sianożęciu 54 kop., przy zbiorach 66 kop.; 2) na ziemiach zwyczajnych: przy zasiewach 46 kop., przy sianożęciu 58 kop. i przy zbiorach 55 kop.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 42. Proszę o wskazanie mnie źródła z którego bym mógł sprowadzić jeden egzemplarz brony talerzowej. Wiele takowa kosztuje? wiele na dzień zrobi? i wiele koni lub wołów do niej zaprzadź potrzeba?

W. G.

Odpowiedź Amerykańskie brony talerzowe ma na składzie firma „Alfred Grodzki w Warszawie ul. Miodowa. Są one wyrabiane w różnej wielkości a stosownie do tego na różną cenę i do rozmaitego zaprzęgu. Dokładnych informacji najlepiej zasięgnąć od powyższej firmy.

K. M.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 9. sierpnia. Pszenica gotowa 740—760, na termina 700—730, żyto gotowe 570—580, na termina 550—575 owies obrobny gotowy 6—625, na termina 5—550, jeźmień pastewny 575—625 brow. 6—650 rzepak 1225—1275, nowy — — — groch pastewny 650—750, do gotowania 750—1250 wyka — — — bobik — — —, brezcza 750—8—, kukurudza nowa — — —, stara — — — — chmiel za 56 kg. — — —, koniczyzna czerwona — — —, biała — — —, szwedzka — — —, tymotka — — —, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 1925—1975, na termina 1725—1775.

Mimo lepszej tendencji na targach zagranicznych, u nas uspokojenie słabe niezmiennie trwa, a ruch ograniczony

Bank rolniczy we Lwowie.

Ceny otrzymane przy rzeczywistej sprzedaży.

Tonawa niżnia, 27. lipca sprzedano żyto częściowo włościanom po 14 K. o wies po 11 K. 20 h., loco spichrz.

S. T.

Redaktor odpowiedzialny **Dr. Kazimierz Miczyński.**

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszym piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

Wydział krajowy urzędu kurs mleczarski we Mstowie poczta Jadłowny stacya kolei Tymbark.

Na kurs ten, który rozpocznie się dnia 1 września rozpisuje się konkurs na 12 miejsc zapewniających zwrot kosztów podróży jakoteż utrzymanie podczas trwania kursu. Pierwszeństwo mają ukończeni uczniowie krajowych niższych szkół rolniczych; ubiegać się również mogą o te miejsca uczniowie oraz uczennice o ile wykażą się: 1) ukończoną z dobrem postępem szkołą ludową 2) świadectwem moralności 3) ukończonym 16 rokiem życia.

Podania wnosić należy najdalej do 20 sierpnia b. r do Wydziału krajowego we Lwowie.

ADAM OZAROWSKI

w Strzałkach, poczta i stacya kolei Bóbrka

poleca do siewu wypróbowane, dorodne i pewnie nasiona z bób ozimych własnego chowu i reprodukcji znakomitych hodowców zagranicznych.

Poniżej wyszczególnione odmiany żyta i pszenicy przeziwaly tegoroczną zimę wybornie i znakomite plony wydały. — W roku 1899. sprzedano 263 Ctn. Metr. żyta i 470 Ct. M. pszenicy tak w kraju jak i zagranicą.

Żyto selekcyjne „Koniuszko“ o ogromnych kłosach i bardzo tepej grubości słomie na grunta mokre i nieprzepuszczalne.

Żyto „Petkus“ drugi zbiór z nasienia oryginalnego Lochova z Petkus, najplenniejsze ze wszystkich znanych odmian o krótkiej słomie i ślicznie obsadzonych kłosach.

Pszenica „Ghirka Bastardka“ ogólnie znana znakomitość w swoim rodzaju na mokre i ciężkie grunta.

Pszenica selekcyjna „Danusia“ czerwona gółka o ogromnej słomie i ślicznych wielkich kłosach, bardzo plenna.

Pszenica selekcyjna „Blaga“ biała późna gółka o ogromnej twardej słomie, kłosy wielkie ślicznie obsadzone, ziarno wielkie białe o delikatnej łusce, na grunta mokre, znakomitość w swoim rodzaju.

Pszenica selekcyjna „Jagienka biała“ wczesna gółka, ziarno drobne białe, prawie okrągłe, znosi siew późny, bardzo plenna. 2—3

Jeźmień gorzelniczy „Kontyngent“ bardzo plenny, 14 Ct. Metr. z morga 6cio rzędowy ziarno drobne na sód do gorzeli znakomite, nie wylega i udaje się dobrze wszędzie tam, gdzie browarne jeźmionna zawodzą; znosi siew do 15. maja.

Cena 4 korony nad notowaniem lwowskie w dniu zamowienia za 100 kg. z workiem loco stacya kolejowa Bóbrka. — Zamowienia przyjmuje się tylko do 20. sierpnia.

Znakomitą książkę

Prof. Franka i Sorauera

Choroby roślin

w tłumaczeniu polskiem z licznymi rycinami w tekście i sześcioma tablicami kolorowanymi

mogą nabywać członkowie **Towarzystwa Gospodarskiego** po niższej cenie

1 złr.

wraz z przesyłką, w biurze Komitetu

Lwów, Słowackiego 8.

**Petkuskie i Schlanstädtskie
Zboże nasienne**

2 korony ponad krakowską cenę targową

sprzedaje w Rudzie rożanieckiej (poczta i telegraf) 2—3

Zarząd dóbr Barona Wattmanna.

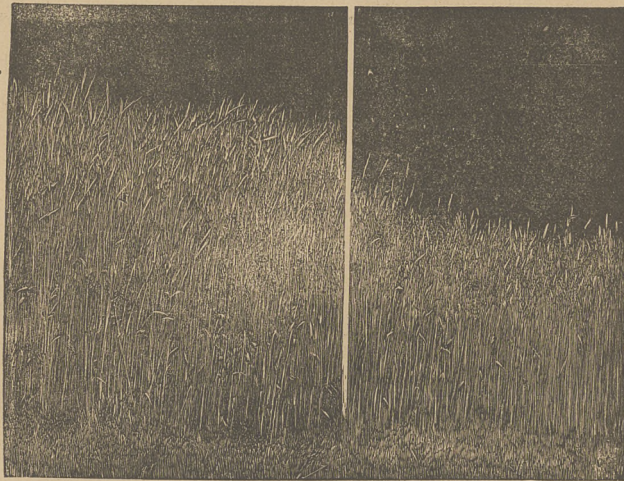
Zarząd dóbr Rakowa

2—3 p. Balszowce

sprzedaje do siewu pszenicę

„Ghirkę rosyjską, najplenniejszą po 18 koron, „pszenicę francuską“ po 17 koron; żyto „Triumph“ po 13 koron za każde 100 kg. loco stacya Skomorochy stare.

Wynik użycia nawozów sztucznych



Wynik użycia nawozów sztucznych

Stan pola doświadczalnego dnia 6. czerwca:

a) Parcela zasilona nawozem sztucznym.

b) Parcela bezpośrednio obok, w tej samej glebie, bez nawozu sztucznego.

Już opłatnie
nawet do najodleglejszych stacji Galicji wschodniej.

Najlepszy
Superfosfat

18%	} kwas fosforowy	} mineralny . . . Kr. 10 80	
16%			} w wodzie łatwo
		} rozpuszczalny	} mineralny . . . Kr. 9 60
			} kosztny 9 92

za 100 kg z wó-
kiem opłatnie do
stacji odbiorcy
według katalogu

Mączka kostna
preparowana

2%	} azotu, 12% kwasu fosforowego łatwo	} rozpuszczalnego w wodzie Kr. 10 84
2%		

UWAGA! Do stacji Galicji zachodniej i środkowej aż
po Sokal, Rawa ruska, Lwów, Stryj i Beskid — licze
ceny znacznie niższe!

Żużle Thomasa
prawdziwie wolne
od domieszek z gwarancją:

14%	} kwasu fosfor.	} 80%	} rozpuszcz. w kwasie cytrynowym	} Kr. 4 76			
15%					„	„	„ 5 10
16%					„	„	„ 5 44
13%	} kwasu fosfor.	} 100%	} (zupełnie) rozpuszcz. w kw. cytr.	} Kr. 5 07			
14%					„	„	„ 5 46
15%					„	„	„ 5 85

franko stacja
fabryczna
górnoląska

Dokładne cenniki i broszurkę o użyciu nawozów sztucznych przesyłam na żądanie opłatnie.

Dlaczego zakupno nawozów sztucznych w mojej firmie jest dla każdego najkorzystniejsze?
Najściślejsza gwarancja i analiza kontrolna na moje koszty w kraj. stacji chem.-roln. w Dublinach lub w Wiedniu.
Ceny najniższe fabryczne (bo nie wysyłam żadnych agentów, których znaczne koszty ponosi tylko kupujący).
Kredyt 6-cio miesięczny nawet przy żużlach Thomasa (tomasynie)! Za gotówkę 2 ew. 3% mniej.
Siewniki do nawozów sztucznych wypożyczam bezinteresownie!

Ważne! Gdyby którakolwiek rzetelna konkurencja ofiarowała produkt tej samej jakości po niższych cenach, skłonny jestem do przyznania moim Odbiorcom tych samych korzyści.

DOM ROLNICZY
Ernesta Bahlsena w Krakowie

Biurowo I-sze (nadawcze) ul. Karmelicka 21.

Kosiarki Mc. CORMICKA

(Mc. Cormick Harvesting Machine Co. Chicago)

są najlepsze.

Kosiarki, żniwiarki i żniwiarko-wiązałki oraz części składowe zawsze na składzie
w **DOMU** dla **ZIEMIAN** we **Lwowie**.

Nowo otworzony

24-?

Oddział melioracyjnyjny

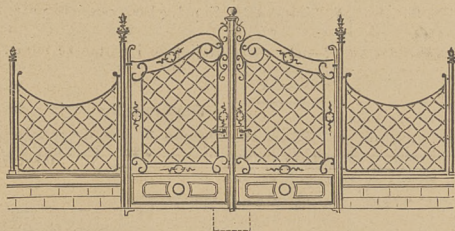
Lwowskiej Filii Banku gal. dla handlu i przemysłu

Jagiellońska 3.

wykonuje wszelkie prace melioracyjne jako to: zdjęcia planów, wygotowanie kosztorysów do drenowania pól, nawodniania i odwodniania łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac. Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczególnej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Dyrekcya.

Praktyczne, eleganckie i tanie!



5-26

Ogrodzenia siatkowe, dla domów, willi, ogrodów i t. p., ogrodzenia kościołów, cmentarzy, grobów, ogrodzenia kłębów, w bardzo pięknych fasonach, — bardzo tanie ogrodzenia wielkich przestrzeni jak n. p. folwarków, lasów, łąk, pastwisk, sposobem drutowym lub siatkowym. — **Kompletne podwórka dla hodowli drobiu**, stałe lub przenośne, gniazda dla kur, łapki na jastrzębie, **kosze ochronne dla kurecząt**, kojce transportowe dla ptactwa i zwierząt, **oraz wszelkiego rodzaju siatki z drutu żelaznego, mosiężnego lub miedzianego.**

Blachy prasowane lub dziurowane dla wszelkich celów gospodarskich, technicznych lub budowlanych, poleca firma **Hutter i Sehrantz w Wiedniu.**

Szczegółowych wyjaśnień, kosztorysów oraz cenników ilustrowanych dostarcza na żądanie zastępcy firmy

Henryk Wonsch, Lwów,

ul. Szymonowiczów I. 6. (Sądowicka boczna).

Wszelkie kupony ³⁴⁻⁵²

i wylosowane papiery wartościowe
wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe
i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym,
nie licząc żadnej prowizji. 34-52

Fabryka

J. Kolbuszewskiego w Bełżu

wyrabia dynamomaszyny i motory tychże do oświetlenia elektrycznych i siły przenośnej, do celów rolniczych i wszelkich zakładów przemysłowych, jak i pomieszczeń po najniższych cenach. Na zapytania odroczna odpowiedź.

Stacja kol., tel. i poczt. w mieście.

4-6

Zarząd dóbr Leszczowate

poczta i stacja kolejowa Ustrzyki dolne, ma do odstąpienia z Chlewni zarodowej rasy wielkiej **Yorkshire** (czystej krwi) w różnym wieku wyborowe i nadzwyczajnie rozwinięte prosięta, po możliwie najtańszych cenach.

3-3

W HULCZU

stacja kolei Bełż, poczta loco

są na zbyciu buhajki pełnej i pół krwi rasy Simmentalskiej po cenie 40 ct. i 50 ct. za kilo żywej wagi, z obory zarodowej i prosięta 3, 5, 10, miesięczne pełnej krwi rasy Yorkschir knurki i loszki z chlewni zarodowej. Jest też na zbyciu mało używany Cab angielski t. j. samie kryte za cenę przystępną. bliższa wiadomość u Zarządu dóbr.

4-8.

Poszukuje do kupienia pięć **krów Si-mentalskich** przyczem chodzi mnie więcej o gwarantowanie mleczność takich — jak o wielkość i ciężkość figur taw krów. Oferty z podaniem masel wieku i mleczności, proszę adresować **Zarząd dóbr Czter** poczta: Ż. rawnio. 1-3

Poszukuje się agronoma

młodego, kawalera z ukończoną średnią szkołą rolniczą. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Zgłoszenia pod: A. S. Lwow poste-restante. 1-3

Gorzelnik kawaler posiadający szkołę Du-blańską i praktykę siedmioletnią z dobrimi świadectwami, mogąc się podjąć za czystą pensję lub za procent, poszukuje posady zaraz. B. Cz. poste restante 25. Naroł. 1-2

Parowa młocarnia

prawie zupełnie nowa wraz z lokomotywą o sile 3 koni jest do sprzedania za 2400 koron u p. Aleksandra Ricaud dzierżawcy Tuszkowa poczta Bełż. 1-3

Kwizdy patentowane bandaże pęcinowe z gumy.



Patentowane bandaże sporządzone są w barwach: szarej, czarnej, brunatnej i białej w 4 wielkościach i to na prawe i lewe nogi. Dla pęcin mierzających przy a.—b. obwodu 20—22 cm. odpowiada wielkość Nr. 1.

"	22—24	"	"	"	2.
"	24—27	"	"	"	3.
"	27—30	"	"	"	4.

Ceny bandaży patentowanych w barwie szarej za sztukę:

Nr 1. Kor. 5 50	Nr. 3. Kor. 6 40
Nr 2. „ 5 90	Nr. 4. „ 7 30

W barwie czarnej, brunatnej i białej za sztukę:

Nr. 1. Kor. 5 90	Nr. 3. Kor. 6 80
Nr. 2. „ 6 40	Nr. 4. „ 7 70

Ilustrowane cenniki Kwizdy Patentowanych przyborów gumowych do ochrony nóg końskich gratis i franco. 9—13

FRANCISZEK JAN KWIZDA

o. i k. austr.-węgierski, król. rumoński i ks. bułgarski dostawca dworu aptekarz okręgowy w Kornebuurgu pod Wiedniem.



Polecamy do siewu

1. **Pszenicę ostkę galicyjską czerwoną, drogą ścisłej selekcji** hodowli w Grodkowicach, a mianowicie:

„Glita“ po Kor. 30
„Selekcyjna“ „ „ 26

Żyto polskie z ziemi piaszczystej „ 22 za 100 kg. netto bez worka loco stacya Kraków lub Podłże. Worki nowe grube liczymy po 1 Kor. za sztukę.

Uwaga: Pszenica Grodkowicka, której uszlachetnienie prowadzi się od lat czterech pod kierunkiem Prof. Dr. Prażnowskiego odznacza się dużym, pełnym ciężkiem i nader szlachetnym ziarnem, słomą grubą, niepokładającą się niepodlego rdzy i śnieci i wyduje przy wczesnej dojrzałości wysokie i pewne plony (15 18 q.) nawet w gorszych warunkach uprawy.

Próbki wysłała się darmo i oplatnie.

Zamówienia przyjmuje: Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie i Zarząd dóbr w Grodkowicach pocz. Brzezcie. 1—5

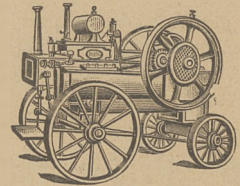
AD. HOCHEGGER

Główne zastępstwo

Marienfeldskiej fabryki Motorów i Lokomobil

Wiedeń VIII/2 Josefstädterstrasse 64, naprzeciw dworca kolei p. „Josefstädterstrasse“.

Motory i Lokomobile
naftowe, benzynowe, spirytusowe, gazowe.



Zupełne bezpieczeństwo przed ogniem i eksplozją i Natychmiastowa gotowość ruchu!

Najlepsze i najtańsze silnie, odpowiednie dla celów rolniczych, przemysłowych i t. d.

Całe garnitury mocarńiane. 7—13
Młocarnie Hofherr'a i Selhranza, Wiedeń X.

Daleko idąca gwarancja! Najdogodniejsze warunki zapłaty.

Cenniki darmo i oplatnie.

Folwark Dusanów

poczta Janczyn

sprzedaje do siewu pełną i piękną pszenicę clientę po cenie 9 zlr. za cetnar z workiem i odstawa do stacyi Rohatyn.

Folwark Hujcze

poczta w miejscu, sprzedaje do siewu pszenicę bardzo pełną „Tryumf Podola“ ziarno piękne szkliste czerwone, po cenie 10 zlr. z workiem i odstawa do stacyi Rawa Ruska — dalej znaną i cenioną pszenicę „Hors concours“ po 9 zlr. za cetnar loco Rawa Ruska.

Biurowywiadowcze 24—7

J. POLIŃSKI

Lwów, Pasaż Hausmana 5.

Poleca oficyalistów oraz wszelką służbę dworską z najlepszymi rekomendacjami.

!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorządnej jakości, jakoto:

WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

PIPY do beczek, GAZY na pytle

Środki dezynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,

ŚRODKI OWADOGUBNE,

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurt, szemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogózki i podściółki, oliwy, zapalki

SZPACATY, SZNURY

Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, świece

Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprzęży

SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE

etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika I. I.

Cenniki na żądanie gratis.

32—52

Łózka żelazne długość 174 cm. zlr. 13 50 długość 195 cm. zlr. 15— z wyższą tylną częścią od głowy zlr. 18— Łóżka w ozdobniejszych fasonach zlr. 22— 28— i wyżej. Łóżka składane do zesuwania dla służby długość 174 cm. zlr. 5 50 i 6— długość 190 cm. zlr. 6 80 Łóżka składane (szafkowe) z drucianym materacem długość 185 cm. zlr. 25— Materace plecione ze stalowego drutu w ramach żelaznych, do zastosowania do każdego łózka zlr. 12— Łóżeczka dziecięce ze siatki wełnianej w około długość 126 cm. zlr. 11— długość 142 cm. zlr. 13— z tyłami z żelaznej b'achy długość 126 cm. zlr. 16— długi 142 cm. zlr. 17— Kolyski ze siatki w około zlr. 12— Umywalnie żelazne po zlr. 2— 3 50 5 50 7 25 8 50 i wyżej. Umywalnie z płytą marmurową zlr. 25— 35— 40— i wyżej. Wieszadła na suknie stojące zlr. 7— 8 50 z kabląkami na parasole zlr. 10 50 i 14—. Bidety z miską fajansową lub cynkową zlr. 9—. Wszystkie wymienione wyżej przedmioty są lakierowane orzechowo, na życzenie mogą być wykonane w kolorach jasnych, złoczone, lub malowane stosownie drożej.

poleca

ANTONI HAIŁSKI

handel żelazny — Lwów, plac Maryacki I. 9.

Osobny magazyn mebli żelaznych na lem. piętrze.

Cenniki specjalne mebli żelaznych na życzenie.